

Magdalena Marciniak, magdalena-marciniak91@wp.pl

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Wydział Humanistyczny,
Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych

Anna Dłużewska, dluzewska.a@gmail.com

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, Instytut Geografii,
Zakład Geografii Turystyki

Wpływ Wiosny Arabskiej na turystykę w Egipcie

Słowa kluczowe: Arabska Wiosna, turystyka, Egipt, rewolucja

Abstrakt:

Artykuł skupia się na problemie stanu turystyki w Egipcie, po rewolucji w 2011 roku, czyli po tzw. Wiosnie Arabskiej. Na wstępie omówione zostały przyczyny i przebieg Arabskiej Wiosny, przedstawione zostało odmienne spojrzenie środowisk naukowych na problem rewolucji w Egipcie, oraz zmian z nią związanych. Zaprezentowano również dane Banku Światowego oraz *Central Agency for Public Mobilization and Statistics* dotyczące wpływów z turystyki międzynarodowej, liczby turystów odwiedzających Egipt jak również dotyczące procentowego wzrostu bezrobocia na przełomie ostatnich kilku lat. Artykuł uzupełniony jest badaniami terenowymi, którymi objęte zostały osoby zatrudnione w sektorze turystycznym w Kairze, Hurghadzie, Sharm El Sheikh i Luksorze, na stanowiskach niższych niż menadżerskie. Respondenci reprezentują zatem tzw. przeciętnego pracownika – obywatela Egiptu, który ponosi konsekwencje takiej a nie innej sytuacji społeczno-politycznej. Badania prowadzono w latach 2014-2015.

Wprowadzenie

Przesłanką do napisania artykułu były badania terenowe prowadzone w latach 2014-2015 w Kairze, Hurghadzie, Sharm El Sheikh i Luksorze. Badaniami objęte zostały osoby zatrudnione w sektorze turystycznym na stanowiskach niższych niż menadżerskie, reprezentujące tzw. przeciętnych Egipcjan utrzymujących się z turystyki, ale nie mających bezpośredniego wpływu na funkcjonowanie tego sektora. W artykule zaprezentowano również dane Banku Światowego oraz *Central Agency for Public Mobilization and Statistics* dotyczące wpływów z turystyki międzynarodowej, liczby turystów odwiedzających Egipt, jak również dotyczące procentowego wzrostu bezrobocia na przełomie ostatnich kilku lat.

Mianem „Wiosny Arabskiej” określana jest fala protestów, które w styczniu 2011 roku swoim zasięgiem zaczęły obejmować niemalże cały świat arabski. Powstanie, którego celem było zniesienie autorytarnych rządów przywódców, jak to określano w środkach masowego przekazu – bunt przeciwko wszechobecnej korupcji, bezrobociu, ubóstwu, prześladowaniom obywateli oraz walka o poprawę warunków życia – w rzeczywistości wielu państwom przyniosła więcej strat niż korzyści. Przykładem takiego kraju niewątpliwie jest Egipt, który wraz z obaleniem prezydenta Hosniego Mubaraka i po przeprowadzeniu pierwszych wolnych wyborów parlamentarnych i prezydenckich na przełomie 2011 i 2012 roku formalnie wkroczył na drogę budowy systemu demokratycznego. W rzeczywistości obalenie dotychczasowego prezydenta przyniosło inny rodzaj dyktatury – dyktaturę radykalnego Bractwa Muzułmańskiego, które – podobnie jak w innych krajach regionu – odniosło zwycięstwo w wyborach. Stosunek Bractwa Muzułmańskiego do turystyki określić można jako „osobliwy”. Jednym z pierwszych postulatów nowego rządu było dostosowanie norm obowiązujących turystów przebywających w resortach Hurghady czy Sharm El Sheikh do prawa szariat (np. zakaz dystrybucji alkoholu, zakaz odkrywania ciała).

Lukę po (ewentualnie acz niekoniecznie) rezygnujących turystach zachodnich wypełnić mieli turyści z krajów muzułmańskich. Innym pomysłem było zamknięcie dla turystów obiektów niezgodnych z wartościami islamu (np. piramid w Gizie czy zabytków starożytnego Egiptu). Pomysły Bractwa nie zostały wcielone w życie – rząd dosyć szybko zdał sobie sprawę, że ich realizacja oznaczałaby koniec turystyki - zachwiały jednak i tak mocno osłabioną reputacją kraju, ukazując go jako nieodpowiedzialny i niestabilny. Touroperatorzy planujący przyjazdy z dużym wyprzedzeniem, nie mogli przewidzieć czego można było spodziewać się po władzach Egiptu.

Rządy Bractwa Muzułmańskiego zostały przerwane 3 lipca 2013 roku wraz z wojskowym zamachem stanu na rządzącego ówczesnie prezydenta Mohammeda Mursiego oraz Partię Wolności i Sprawiedliwości. Egipt ponownie stanął przed ogromnym wyzwaniem jakim jest ustabilizowanie burzliwej sytuacji w kraju zarówno na szczeblu politycznym, jak i gospodarczym.

Skutki Arabskiej Wiosny w Egipcie bardzo wyraźnie widoczne są na przykładzie sektora turystycznego. Przychody z turystyki w tym kraju w roku 2010 wynosiły 12,5 mld USD, podczas gdy rok później suma ta osiągała wysokość zaledwie 8,7 mld USD i jak do tej pory nie wróciła do wyniku sprzed rewolucji [www.capmas.gov.eg, 12.03.2015]. Wraz z drastycznym spadkiem liczby turystów odwiedzających Egipt – a co za tym idzie zmniejszeniem się wpływów z turystyki – odnotowano wzrost bezrobocia, które od 2011 roku ciągle rośnie. W pierwszym kwartale roku 2010 wskaźnik bezrobocia wynosił 9,12%, w 2011 roku 11,9%, by wreszcie w pierwszym kwartale 2014 roku osiągnąć wartość 13,4%.

Analizowane w tym artykule prace skupiające się wokół problemu Arabskiej Wiosny niewątpliwie różnią się nie tylko stosunkiem do tego przewrotu, ale również sposobem w jaki – w mniejszym lub większym stopniu – zwracają uwagę na problem turystyki w obliczu przemian zachodzących w Egipcie od 2011 roku. Celem niniejszego artykułu jest ukazanie powierzchownego traktowania – lub wręcz pomijania – tematu turystyki w analizowanych artykułach, jak również skonfrontowanie danych statystycznych z danymi uzyskanymi w wyniku przeprowadzonych wywiadów z mieszkańcami Egiptu, którzy byli lub są związani na co dzień z sektorem turystycznym.

Arabska Wiosna: przyczyny i przebieg rewolucji

Ogniwem zapalnym do wydarzeń, które ogarnęły Bliski Wschód i Afrykę Północną było samobójstwo tunezyjskiego sprzedawcy warzyw Mohameda Bouazizi, który w desperackim akcie samospalenia protestował – jak zostało to podane do publicznej wiadomości – przeciwko panującej w jego kraju biedzie, korupcji i braku sprawiedliwości. Zdaniem J. Zdanowskiego [2013, s. 15] akt samobójczej śmierci miał być pierwszym krokiem do przełamania bariery strachu przed aparatem przemocy, którym dysponowały autorytarne reżimy. Na ulice największych miast w styczniu 2011 roku wyszli kolejno Tunezyjczycy, Egipcjanie, Syryjczycy, Libijczycy oraz mieszkańcy Bahrajnu [Armbruster, 2011].

J. Zdanowski w artykule pt. *Znaczenie Arabskiej Wiosny* [s. 15] określił wspólny czynnik, który przyczynił się do uruchomienia mechanizmu protestów społecznych na Bliskim Wschodzie. Zdaniem autora miał to być brak zaspokojenia przez władze potrzeb życiowych społeczeństwa. Brak pracy, związany z tym brak środków do życia, podwyżki cen żywności, wszechobecna korupcja i nepotyzm – zdaniem J. Zdanowskiego były główną siłą sprawczą rewolucji na Bliskim Wschodzie. Wysokie bezrobocie, zwłaszcza wśród młodzieży, rosnącą przepaść między najbogatszą i najbiedniejszą warstwą społeczeństwa, korupcję i nadużycia aparatu rządzącego, jako powody dla których na ulice wyszły protestować rzesze osób z różnych warstw społecznych podają R. Fiedler [2014, s. 40-41] oraz D. Abdou, Z. Zaazou [2013, s. 93-94, 106]. R. Fiedler zauważył „odporność państw Bliskiego Wschodu

na zmiany w ich systemach politycznych, które przez wiele lat wydawały się być stabilne wewnętrznie, a których opozycja była skutecznie zwalczana”. Stąd też zdziwienie całego świata niespodziewaną falą protestów – przede wszystkim z uwagi na zaskakującą łatwość oddawania władzy przez panujących od wielu lat dyktatorów (z wyjątkiem Syrii, w której do dzisiaj trwa krwawa wojna domowa) [Fiedler 2014, s. 39-40]. Nie można jednak nie zauważyć, że prognozy przewrotu politycznego w krajach arabskich pojawiały się analizach niezależnych organizacji (np. Fundacji Konrada Adenaura), które z dużym niepokojem raportowały wieloletnie przygotowania radykalnych środowisk muzułmańskich do przejęcia władzy w krajach Afryki Północnej czy na Filipinach. W literaturze przedmiotu, sygnały pojawiły się już w latach 90-tych. W 1998 roku A. Dłużewska, w monografii dotyczącej, wydawać by się mogło, innej problematyki zauważyła poważny problem „zatrudniania” absolwentów różnych kierunków do działań „przygotowawczych” na rzecz islamizacji kraju (np. zamalowywanie napisów francuskojęzycznych na drogowskazach, czy szyldach sklepów) [Dłużewska 1998]. Ówczesny rząd Tunezji podejmował w tym zakresie skuteczne działania prewencyjne, mając przy tym pełne wsparcie rządów państw zachodnich. Zastanawiające jest zatem, że rządy tych samych krajów z dnia na dzień „zauważyły” w Tunezji rażące nieprawidłowości.

Niejednolity charakter protestów w poszczególnych krajach został zauważony przez W. Repetowicza [2011, s. 2-4, 7-9]. Autor zwrócił uwagę na różnice ekonomiczne, polityczne oraz etniczne i religijne w poszczególnych krajach. Protesty w Egipcie, Tunezji, Syrii czy Jordanii wynikały zdaniem W. Repetowicza z wysokiego ubóstwa i bezrobocia w tych krajach oraz z wysokiego wskaźnika korupcji. Odmienny pogląd na powody protestów mają G. Gause [2011]), P. Burns, M. Novelli [2007, 2008] czy A. Dłużewska i in. [2015]. Autorzy uważają, że powody protestów (również wcześniejszych) zdecydowanie nie są związane z trudną sytuacją ekonomiczną, krajów arabskich – o gorszej sytuacji można mówić choćby w przypadku wielu krajów postsocjalistycznych. Przyczyny dopatrują się w planowych działaniach prowadzonych przez Bractwo Muzułmańskie [Dłużewska 2009; Al Hamarneh 2006]. Dowodem na to mogą być protesty w krajach Półwyspu Arabskiego, większość krajów z tego regionu jest wysoko rozwinięta z uwagi na ogromne złoża ropy naftowej.

Na znaczący wpływ nowych technologii informacyjnych w wydarzeniach związanych z Arabską Wiosną uwagę zwrócili H. H. Khondker [2011], G. Lotan i in. [2011], Howard P.N. [2011] czy J. Zdanowski [2013, s.14] i M. Tarnawski [2014, s. 23]. Nowe technologie pozwoliły na dobre zorganizowanie się protestujących, którzy poprzez Facebooka i Tweetera przekazywali sobie informacje dotyczące miejsca protestów oraz działań z nimi związanych. Wykorzystanie nowych technologii informacyjnych doprowadziło do utraty kontroli nad przepływem informacji przez władze.

Wydarzenia związane z arabską rewolucją – w zależności od regionu – potoczyły się w kilku kierunkach. W Tunezji i Egipcie siły rządzące bezskutecznie usiłowały stłumić powstanie, by ostatecznie pod presją narastającego niezadowolenia społecznego ustąpić ze stanowiska. Władze Arabii Saudyjskiej, Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Kuwejtu, Jordanii, Maroka i Algierii skutecznie przekonały społeczeństwo o podjęciu nowych reform i zaspokojeniu najważniejszych potrzeb obywateli. Zupełnie inaczej sytuacja wyglądała w Syrii, Libii, Jemenie czy Bahrajnie, gdzie autokratyczni przywódcy stłumili protesty siłą, bądź doszło do rozpoczęcia wojny domowej [Zdanowski, 2013, s. 13].

Libia jest krajem z największą liczbą ofiar wyniszczającej wojny domowej, w Syrii rewolucja nadal trwa, niosąc ze sobą tysiące ofiar i dziesiątki tysięcy uchodźców. Jemen mimo rewolucji nadal nie odnotował zmian, a Egipt bardziej niż starcia protestujących z siłami bezpieczeństwa odczuł narastające napięcia ekonomiczne i związany z nimi niepokój społeczny [Tarnawski, 2014, s. 19-20]. Możliwe scenariusze rozwoju lub zablokowania turystyki w krajach objętych arabską wiosną znaleźć można w publikacji A. Dłużewskiej i in. [2015].

W pierwszych porewolucyjnych wyborach w Tunezji i Egipcie do władzy doszły ugrupowania islamistyczne, które przez wiele lat były niedopuszczane przez panujące reżimy do władzy. Niestety nowi przywódcy – być może – w wyniku braku doświadczenia w rządzeniu popełniali wiele błędów, co jeszcze bardziej rzutowało na stan krajowych gospodarek. Nie można jednak wykluczyć scenariusza o celowych, wywrotowych działaniach niektórych rządów, na co dowodem może być powstanie terrorystycznego Państwa Islamskiego. Nie jest już tajemnicą, że „demokratyczne władze” w wielu krajach muzułmańskich otrzymywały finansowanie z tych samych źródeł, co Państwo Islamskie. W Egipcie nieudolne rządy pierwszego demokratycznie wybranego prezydenta Mohammeda Mursiego oraz jego rządu zostały przerwane 3 lipca 2013 roku przez wojsko, które od tamtego momentu sprawowało władzę w kraju.

Problem turystyki w analizowanych publikacjach dotyczących Arabskiej Wiosny

Analizowane w niniejszym artykule prace skupiające się wokół problemu Arabskiej Wiosny niewątpliwie różnią się nie tylko poruszonym problemem badawczym, ale również sposobem w jaki – w mniejszym lub większym stopniu – zwracają one uwagę na problem turystyki w obliczu przemian zachodzących w Egipcie od 2011 roku. Oczywiście autorzy wspominają o dotkliwym wpływie rewolucji na turystykę i niemalże zgodnie twierdzą, że stanowi ona jeden z głównych filarów egipskiej gospodarki, jednak nikt nie dokonał próby szerszego wyjaśnienia istniejącego problemu.

Najbardziej dokładnej analizy sektora turystycznego dokonali D. Abdou oraz Z. Zaazou [2013] w publikacji pt. *The Egyptian revolution and post socio-economic impact*. Pytania badawcze dotyczyły głównie okresu przejściowego w Egipcie, wpływu rewolucji na środowisko społeczno-ekonomiczne i polityczne kraju, jak również na oddziaływanie zachodzących przemian na kraje sąsiadujące. D. Abdou i Z. Zaazou [2013] zwrócili uwagę na znaczny udział turystyki w tworzeniu egipskiej gospodarki. Przedstawili podstawowe dane dotyczące liczby turystów odwiedzających Egipt w 2010 roku (ich liczba wyniosła 14,7 mln), spadku przychodów z turystyki w porewolucyjnym okresie o 60% oraz o spadku obłożenia hoteli w pierwszych czterech miesiącach 2011 roku. Wspomnieli o 2 mld USD strat z przychodów z turystyki wynikających z panującego w tamtym okresie niepokoju politycznego, napięć i destabilizacji. Zdaniem D. Abdou i Z. Zaazou [2013, s. 98] turystyka odczuła negatywne skutki Arabskiej Wiosny nie tylko w Egipcie, ale również w całym regionie, gdzie spadek liczby turystów był bliski 45% w pierwszym kwartale 2011 roku.

J. Zdanowski [2013, s. 24] i R. Fiedler [2014, s. 42] również zauważyli spowolnienie gospodarcze Tunezji i Egiptu, do którego doszło po wybuchu rewolucji. Ponad to zwrócili oni uwagę na dynamiczne wydarzenia polityczne i ich odstraszcający wpływ zarówno na turystów jak i na inwestorów zagranicznych, którzy swój kapitał przekierowali do bardziej ustabilizowanych politycznie krajów. R. Fiedler [2014, s. 42] mówi również o wpływie niepokoju politycznych 2012 roku na trwałe obniżenie ruchu turystycznego.

M. Tarnawski [2014] oraz W. Repetowicz [2011] kolejno w swoich pracach skupiali się na kosztach rewolucji, ich wpływie na najbliższych sąsiadów i sytuację w regionie oraz dokonali analizy ówczesnej sytuacji (kwiecień 2011) w Afryce Północnej i na Bliskim Wschodzie wskazując przy tym na różnice w charakterze zaistniałych wydarzeń. Sprawa turystyki w obu artykułach zamknęła się w dwóch zdaniach. U M. Tarnawskiego temat turystyki został poruszony podczas oceny skutków ewentualnego wprowadzenia prawa szariatu – które mogłoby zostać wcielone w życie w Tunezji i Egipcie przez rządzących w ówczesnym czasie islamistów. Zdaniem M. Tarnawskiego [2014, s. 22] taka zmiana mogłaby skutkować spadkiem liczby turystów w tej najważniejszej gałęzi gospodarczej Tunezji i Egiptu. W. Repetowicz [2011, s. 8] w jednym zdaniu obok rosnącej przestępczości

zorganizowanej wspomniał o trwałym - jak się wtedy mogło wydawać - spadku obrotów turystycznych Egiptu w związku z przejściem władzy przez Bractwo Muzułmańskie.

Problem obecnego stanu turystyki w Egipcie jest zjawiskiem bardzo złożonym, dlatego też wzmianki w analizowanych artykułach nie są w stanie w odpowiednim stopniu oddać istoty sprawy.

Stan egipskiego sektora turystycznego przed 2011 rokiem

W tej części artykułu przedstawione zostaną dane z lat 2005-2010, czyli z okresu przed wybuchem rewolucji. Będą one dotyczyć międzynarodowej turystyki przyjazdowej do Egiptu, wpływów z międzynarodowej turystyki zagranicznej, wysokości PKB oraz stopnia bezrobocia w analizowanym okresie. Celem jest wykazanie zależności między rozwojem turystyki a stanem PKB i stopniem bezrobocia w kraju.

Już po II wojnie światowej turystyka zaczęła pełnić ważną rolę w gospodarczym życiu Egiptu. W okresie kolejnych lat rozwijający się przemysł turystyczny przyczynił się nie tylko do rozbudowy infrastruktury kraju, ale co najważniejsze wpłynął na wzrost zatrudnienia mieszkańców bezpośrednio lub pośrednio przy obsłudze ruchu turystycznego [Al Hamarneh 2006]. W wyniku zawierania coraz większej liczby małżeństw Egipcjan z obywatelkami Europy Zachodniej, na rynek egipski zaczęły napływać prywatne oszczędności (głównie z Niemiec). Wzrost zainteresowania rejonem Afryki Północnej przyczynił się do napływu kapitału z krajów Zatoki Perskiej. Pozwoliło to na budowę sieci luksusowych hoteli i wiosek turystycznych położonych głównie w rejonie Morza Czerwonego. Od połowy lat osiemdziesiątych XX wieku rozpoczęła się budowa powszechnie już znanych kurortów w Sharm El Sheikh oraz w Hurghadzie [Gray 1998; Wahab 1996].

W wyniku postępującej globalizacji, która dawała nadzieję na rozwój kraju i wprowadzenie w nim potrzebnych zmian, zaczęto myśleć o turystyce w kategorii wielkiego biznesu. Inwestowanie w ten sektor gospodarki stało się sprawą bardzo istotną dla całego kraju [Tohamy, Swinscoe, 2000].

Wraz z powstawaniem nowych centrów turystycznych oraz centrów rozrywki zaczęła zwiększać się liczba turystów odwiedzających Egipt. Prawdziwy rozkwit tego sektora zaczęto odnotowywać od 2005 roku, kiedy liczba przyjazdów przekroczyła 8 mln. Wysoki wzrost liczby turystów odwiedzających kraj faraonów nastąpił w latach 2007-2008, co w znacznym stopniu przełożyło się na wysokość wpływów z turystyki, które w porównaniu z rokiem 2005 wzrosły aż o 4 mld USD w 2008 roku [www.data.worldbank.com, 10.04.2015].

Tab. 1. Turystyka międzynarodowa. Liczba przyjazdów do Egiptu w latach 2005-2010 (w mln)

2005	2006	2007	2008	2009	2010
8,244	8,646	10,61	12,296	11,914	14,051

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z www.data.worldbank.com.

Tab. 2. Wpływy z międzynarodowej turystyki zagranicznej w Egipcie (w mld USD)

	2005	2006	2007	2008	2009	2010
Świat ogółem	678	743	857	939	850	927
Egipt	6,9	7,6	9,3	11	10,8	12,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Instytutu Turystyki oraz UNWTO Tourism Highlights 2012 Edition.

Wraz ze wzmożonym rozwojem turystyki – a w efekcie ze wzrostem wpływów z tego sektora – nastąpiło ożywienie gospodarcze. Najwyższy wskaźnik PKB przypada na rok 2008 i wynosi 7,2%. Analogicznie do okresu rozkwitu turystyki nastąpił spadek bezrobocia nawet

o 2,5% w 2008 roku. Największe bezrobocie w analizowanym okresie przypada na rok 2005 i 2009 – co w wyraźny sposób łączyło się ze zmniejszeniem liczby turystów w kraju, spadkiem wpływów z turystyki, a wreszcie ze spowolnieniem gospodarczym [www.data.worldbank.com, 10.04.2015].

Tab. 3. Roczny wzrost PKB Egiptu (w %) w latach 2005-2010

	2005	2006	2007	2008	2009	2010
Roczny wzrost PKB (w %)	4,5	6,8	7,1	7,2	4,7	5,1

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z www.data.worldbank.com.

Tab. 4. Bezrobocie (% całkowitej siły roboczej) w Egipcie w latach 2005-2010

	2005	2006	2007	2008	2009	2010
Bezrobocie (% łącznej siły roboczej)	11,2	10,6	8,9	8,7	9,4	9

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z www.data.worldbank.com.

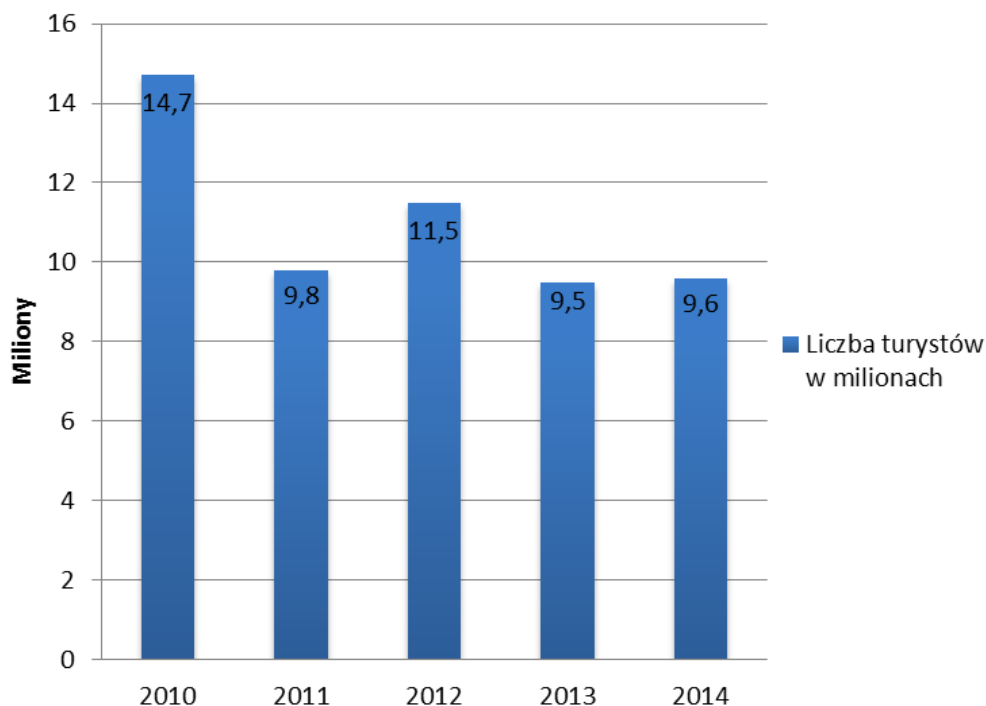
Na kilka lat przed rewolucją, nastąpił rozkwit egipskiej turystyki, która z roku na rok nabierała tempa, generowała coraz większe zyski i przyczyniała się do spadku bezrobocia wśród wielomilionowego społeczeństwa [Ibrahim, 2013]. Analizując powyższe dane można z całą pewnością stwierdzić, że turystyka była filarem egipskiej gospodarki, a jej choćby czasowe załamanie generuje ogromne koszty dla całego państwa.

Arabska Wiosna – szansa czy zagrożenie dla sektora turystycznego?

Mimo, iż od wybuchu rewolucji minęły już cztery lata, kondycja egipskiego sektora turystycznego jest bardzo słaba. Zmniejszająca się liczba turystów odwiedzających Egipt jest poniekąd odzwierciedleniem niestabilnej sytuacji w kraju. W lutym 2011 roku – czyli w okresie największych demonstracji oraz przejęcia władzy w państwie przez wojsko – liczba turystów w porównaniu z tym samym okresem w roku 2010 spadła aż o 80,3%. Okres od lutego do grudnia 2011 roku był czasem nieustannego spadku liczby turystów w porównaniu z rokiem poprzednim. Sytuacja zaczęła się nieznacznie stabilizować w momencie ogłoszenia i przeprowadzenia wyborów parlamentarnych, co dawało nadzieję na wprowadzenie porządku w kraju oraz na ustanie zamieszek i rozruchów na ulicach głównych miast Egiptu. W lutym 2012 roku liczba turystów odwiedzających Egipt w porównaniu z rokiem 2011 wzrosła o 257,1% i wynosiła ponad 750 tysięcy osób. Poprawa kondycji sektora turystycznego trwała do czerwca 2013 roku, by w lipcu odnotować spadek o 24,5% w porównaniu z rokiem poprzednim. Przyczyną ponownego załamania się sektora turystycznego były demonstracje przeciwko ówczesnie panującemu prezydentowi Mohammedowi Mursiemu oraz kolejna rewolucja, w wyniku której doszło do wojskowego zamachu stanu, odsunięcia od władzy prezydenta i Bractwa Muzułmańskiego. Największe straty w tym roku odnotowano jednak we wrześniu – spadek liczby odwiedzających o 69,7% – co było następstwem starć zwolenników i przeciwników Bractwa Muzułmańskiego, do których doszło miesiąc wcześniej. Kondycja sektora turystycznego zaczęła nieznacznie poprawiać się od lipca 2014 roku, kiedy liczba turystów w porównaniu z rokiem ubiegłym wzrosła o 15,8% i wyniosła 885 765 tysięcy osób [www.capmas.gov.eg]. Wzrost liczby turystów nastąpił w dwa miesiące po wyborach prezydenckich, w wyniku których władzę w kraju objął generał Abd El Fattah Al Sisi – przywódca puczu przeciwko Mohammedowi Mursiemu i jego rządowi.

Liczba turystów odwiedzających Egipt w dalszym ciągu nie powróciła do stanu sprzed rewolucji. Szanse na ustabilizowanie sytuacji w kraju dały pierwsze demokratyczne wybory w 2012 roku. W tym właśnie okresie odnotowano wzrost liczby osób odwiedzających Egipt,

co dawało nadzieję na odbudowę sektora turystycznego i powrót do stanu sprzed rewolucji. Niestety szanse na poprawę zniknęły równie szybko co Mohammed Mursi ze stanowiska prezydenta w 2013 roku. Jak można prognozować, turystów zniechęciła nie tyle zmiana władz Egiptu, co kolejna fala zamieszek i protestów. Od tego momentu liczba turystów pozostaje wciąż niewielka.



Ryc. 1. Liczba turystów odwiedzających Egipt w latach 2010-2014

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych z www.msrintranet.capmas.gov.eg.

Niezmiennie od czasów rządów byłego prezydenta Hosniego Mubaraka Egipt zmaga się z gigantycznym problemem korupcji. W rankingu Corruption Perceptions Index 2013r. Egipt uplasował się na 114 miejscu wśród 177 krajów. Powyższy raport opublikowany przez Bank Światowy, problem wysokiego współczynnika korupcji w egipskich urzędach przypisuje nieegzekwowanym uregulowaniom prawnym. W 19% przypadków przyłapania urzędnika na przyjmowaniu korzyści majątkowej nie zostało wszczęte postępowanie, a 41% wszczętych postępowań nie zostało zakończonych. W dalszym ciągu większość Egipcjan jest zdania, iż wręczenie łapówki jest jedynym skutecznym rozwiązaniem na uzyskanie dostępu do usług publicznych. W grudniu 2014 roku egipski rząd utworzył Narodowy Komitet Koordynacyjny do Walki z Korupcją, który działać będzie pod przewodnictwem premiera Ibrahima Mehleba, a w skład którego wchodzić będą przedstawiciele różnych agencji rządowych [www.dailynewsegypt.com, 3.03.2015].

Oprócz problemu korupcji mieszkańcom Egiptu daje się we znaki rosnący poziom ubóstwa oraz nieustannie rosnące bezrobocie. W roku finansowym 2012/2013 liczba osób żyjących poniżej granicy ubóstwa wzrosła do 26,3%, w porównaniu do 25,2% w roku 2010/2011. Odnotowano jednak nieznaczający spadek osób skrajnie ubogich z 4,8% do 4,4%. Osoby skrajnie ubogie to osoby, których możliwość dziennej konsumpcji nie przekracza 1,25 USD. Wskaźnik ubóstwa w regionach miejskich oraz na obszarze Górnego Egiptu wynosi kolejno 11,4% oraz 49,4% [www.egyptindependent.com, 1.06.2015]. Prognozy na 2015 rok mówią o spadku bezrobocia do poziomu 13,1% (w porównaniu do 13,4% w 2014 roku) oraz o możliwości jego dalszego spadku do 12,5% w roku 2016 [www.dailynewsegypt.com, 24.05.2015].

Wśród najważniejszych wyzwań, jakie stoją przed rozwojem Egiptu jest wysoki poziom populacji kraju. W okresie 1980-2013 liczba ludności wzrosła niemal dwukrotnie, osiągając

wartość 85,5 mln mieszkańców w 2013 roku. W tym samym roku doszło do narodzin ponad 2,7 mln dzieci (w 1990 roku liczba narodzin wynosiła 1,6 mln). Stale rosnąca liczba ludności zamieszkującej Egipt ma znaczny wpływ na pogorszenie się warunków życia, obciążając budżet państwa oraz ograniczając możliwość zaspokojenia przez państwo podstawowych potrzeb obywateli [www.cairo.trade.gov.pl, 28.05.2015].

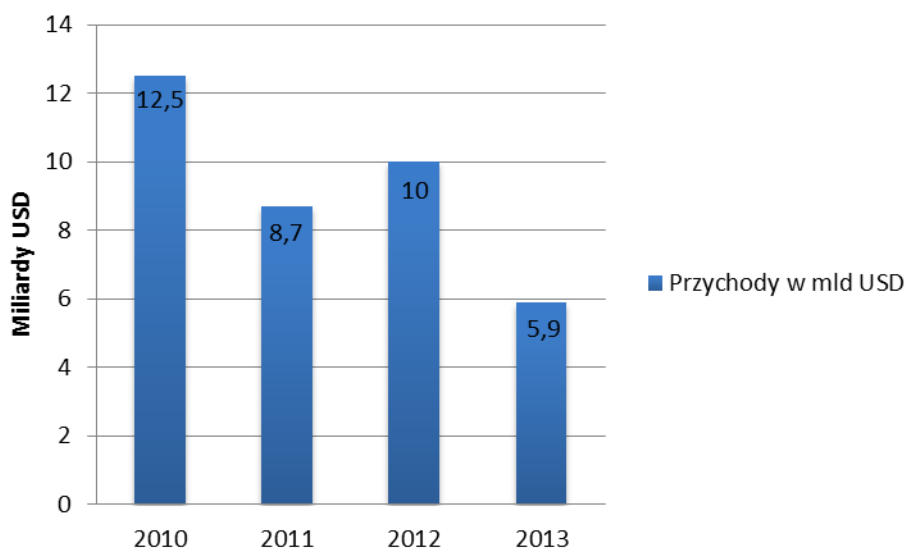
Wśród analizowanych w tym artykule publikacji z zakresu Arabskiej Wiosny uwagę należy zwrócić na pracę M. S. Hanna, pt. *The tourism crisis in post January 25th Egypt*. Autorka poruszyła temat wpływu rewolucji na warunki życia pracowników sektora turystycznego oraz zmiany w postrzeganiu Egiptu przez resztę świata w świetle zaistniałych wydarzeń. Podobnie jednak jak pozostali autorzy, M. S. Hanna skupiła się na wpływie polityki rządu na sektor turystyczny w latach 2011-2013. W swojej pracy trafnie zauważyła ogromny wpływ turystyki na rozwój gospodarczy kraju, oraz na tworzenie nowych miejsc pracy. Niestety rewolucja, która w sferze deklaracji, miała na celu poprawę sytuacji politycznej i ekonomicznej w rzeczywistości przyczyniła się do jej pogorszenia. Narastająca fala przemocy oraz brak odpowiedniej ochrony, bardzo mocno wpłynęły na przemysł turystyczny w większości Egipskich miast. W wyniku nieustających zamieszek oraz panującego chaosu już w kilka dni po wybuchu rewolucji rządy wielu państw zaczęły ewakuację swoich obywateli z Egiptu. Turyści masowo dokonywali anulacji swoich rezerwacji – również tych w odleglejszym terminie.

Sektor turystyczny wraz z drastycznym spadkiem liczby turystów odnotował ogromne straty w wysokości przychodów z turystyki oraz w wielkości zatrudnienia w tej branży. Zaistniała sytuacja zmusiła właścicieli biznesów turystycznych – m.in. właścicieli hoteli, biur turystycznych czy organizatorów rejsów po Nilu – do obniżenia cen świadczonych usług, zmniejszenia wynagrodzeń dla pracowników, a przede wszystkim do redukcji zatrudnienia. W porównaniu z pierwszym kwartałem roku 2010 bezrobocie w Egipcie w pierwszym kwartale 2014 roku osiągnęło wartość 13,4% i tym samym wzrosło o 4,28% w ciągu czterech lat [www.capmas.gov.eg, 12.03.2015].

Tab. 5. Stopa bezrobocia w pierwszym kwartale w latach 2010-2014 (% siły roboczej)

	2010	2011	2012	2013	2014
Wskaźnik stopy bezrobocia (Q) w pierwszym kwartale	9,12%	11,9%	12,6%	13,2%	13,4%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie CAPMAS Quarterly Labor Force Sample Survey, www.msrintranet.capmas.gov.eg.



Ryc. 2. Przychody z turystyki w latach 2010-2013

Źródło: Recent Development on TSA in Egypt, na podstawie Central Agency for Public Mobilization & Statistics CAPMAS, 2014.

Wspomniane wcześniej obniżenie cen świadczonych usług - które nie było łatwą decyzją - w rezultacie przyczyniło się do spadku poziomu tych usług – a co za tym idzie – do zmiany grupy docelowej odwiedzającej hotele. M. S. Hanna [2013, s. 23-25] zwróciła uwagę na zróżnicowanie działań właścicieli hoteli, które miały na celu rekompensatę poniesionych strat i próbę zachęcenia gości do odwiedzenia Egiptu pomimo niestabilnej sytuacji w kraju. Sieć znanych hoteli w celu utrzymania swoich standardów zredukowała ceny w minimalnym stopniu, jednakże tym samym ograniczyła ona gamę oferowanej żywności i napojów. Jeśli chodzi o hotele nie będące własnością żadnej ze znanych sieci, problem wyrównania poniesionych strat i próbę utrzymania się na rynku rozwiązały one w zupełnie odmienny sposób. Właściciele hoteli oferowali swoim gościom tanie pokoje o obniżonych standardach, by później zaproponować im dużo lepszy nocleg, który wiązał się z dodatkową opłatą. Jeśli chodzi o posiłki, które serwowano gościom to były one przygotowywane z produktów znacznie tańszych marek – co rzecz jasna obniżało ich jakość. Spadek popytu i wzrost podaży doprowadziły do spadku cen i obniżenia poziomu świadczonych usług. Turyści, którzy w porewolucyjnym okresie odwiedzali Egipt z całą pewnością nie należeli do grupy, która kilka miesięcy wcześniej podczas pobytu sporą sumę pieniędzy zostawiała na lokalnych bazarach, w restauracjach czy też korzystała z licznych wycieczek fakultatywnych. Wraz ze spadkiem cen zaczęli przybywać turyści z mniej zamożnych krajów, którym wystarczał zapewniony nocleg oraz wyżywienie. Licznie przybywający niegdyś do Egiptu Włosi czy Niemcy, przede wszystkim z przyczyn bezpieczeństwa zaczęli wybierać inne destynacje turystyczne, które były znacznie droższe od ofert egipskich hoteli zapewniających ofertę *all-inclusive*. W latach 2010-2013 odnotowano spadek liczby turystów pochodzących z Europy o 2,2%, tym samym zauważono wzrost liczby turystów pochodzenia arabskiego.

Tab. 6. Turyści odwiedzający Egipt według grupy krajów w latach 2010-2013 (%)

Grupy krajów	2010	2011	2012	2013
Arabowie	14,2%	18,3%	19,7%	18,6%
Europejczycy	75,9%	73,2%	73%	73,7%
Amerykanie	3,8%	2,9%	2,5%	2,5%
Inni	6,1%	5,5%	4,9%	5,2%

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Egypt in Figures 2015*, www.msrintranet.capmas.gov.eg, dostęp online: marzec 2015

Po wybuchu Arabskiej Wiosny oprócz turystów Egipt opuścili również zagraniczni inwestorzy i biznesmeni, którzy zrezygnowali z inwestycji w niestabilnym politycznie i gospodarczo kraju. W związku z powyższym doszło do przekierowania turystyki biznesowej, zwanej MICE tourism (*Meetings, Incentives, Conferences and Exhibitions*) do krajów sąsiednich.

Pogorszenie się warunków życia pracowników sektora turystycznego oraz ludzi spoza branży w połączeniu z brakiem odpowiedniej ochrony w państwie, przyczyniły się do wysokiego wzrostu przestępczości. Brak bezpieczeństwa oraz brak rządowych inspekcji właścicieli prowadzących działalność w zakresie usług turystycznych nasiliły istniejące przed rewolucją problemy oszustw na egipskich bazarach, powstawanie nielicencjonowanych agencji turystycznych oraz problem molestowania seksualnego turystek. Brak inspekcji ze strony Ministerstwa Turystyki oraz kryzys dotyczący właścicieli przedsiębiorstw turystycznych poważnie wpłynęły na jakość turystyki w Egipcie [Hanna 2013, s. 29-32].

Egipcjanie o turystyce

Badania wykorzystane w niniejszej części artykułu, przeprowadzone zostały na przełomie 2014 i 2015 roku w czterech miastach Egiptu: Kairze, Sharm El Sheikh, Hurghadzie oraz w Luxorze. Badaną grupę stanowiły osoby pracujące w branży turystycznej. Wybór próby był celowy [Babbie 2015]. Skupiono się na opinii rdzennych mieszkańców Egiptu, nie zajmujących wysokich stanowisk kierowniczych, a będących pracownikami niższego szczebla. Celem było uzyskanie informacji z perspektywy pracownika tego sektora, ale przede wszystkim z perspektywy obywatela kraju przechodzącego ogromne zmiany w sferze polityczno-ekonomicznej. Respondentów pytano o sytuację w Egipcie po rewolucji, rentowność i możliwość utrzymania się z pracy w sektorze turystycznym, oraz ocenę zmian w ich kraju po Wiośnie Arabskiej. Zapytano również o typy turystów odwiedzających Egipt – ich narodowość i zachowanie. Badania terenowe stanowią swojego rodzaju ilustrację i uzupełnienie dyskusji. Z uwagi na niewielką liczbę przebadanych osób, autorki nie roszczą sobie prawa do wyczerpania problematyki, a jedynie sygnalizują istotne problemy poruszane przez respondentów.

Badania miały formę pogłębionego wywiadu z wykorzystaniem kwestionariusza częściowo skategoryzowanego. Część badań prowadzona była bezpośrednio (wyniki zarejestrowano w formie nagrań audio), część natomiast w postaci maili, oraz rozmów na czacie jednego z portali społecznościowych. Ta forma badań była przystępniejsza dla osób, którym zależało na zachowaniu większej anonimowości, być może obawiających się rozmawiać z drugą osobą wprost o własnych poglądach i odczuciach. Łącznie przebadano osiemnaście osób, z czego osiem w formie rozmowy bezpośredniej, a dziesięć online.

Niewielka liczba przebadanych osób wynika z odmowy współpracy – dotyczyło to zarówno wywiadów w formie ustnej jak i pisemnej. Powodem odmowy była nieznajomość osoby badającej – respondenci podejrzewali tę osobę o szpiegostwo. Jest to dość interesujące mając na względzie, że wywiad ustny z respondentami przeprowadzał Egipcjanin. Najprawdopodobniej nie był to jedyny powód, dla którego prośba o udzielenie odpowiedzi spotkała się z odmową. Kolejnym mógł być strach przed utratą pracy – sytuacja w kraju wciąż jest niestabilna, trudno przewidzieć czy w krótkim okresie nie dojdzie do kolejnej zmiany formacji rządzącej i jaką postawę można - bądź jaką należy - obrać. Warto nadmienić, iż autorka przeprowadzając badania na podobny temat w 2013 roku napotkała znacznie większe trudności w nakłonieniu miejscowej ludności do rozmów o sytuacji, która w tamtym czasie panowała w ich kraju. Był to okres rządów Bractwa Muzułmańskiego, z którego większość Egipcjan była niezadowolona. W kraju panował chaos a ludzie nie wiedzieli komu i w jakim stopniu mogą zaufać.

Uzupełnieniem wywiadów pogłębionych, jawnych z wykorzystaniem kwestionariusza częściowo skategoryzowanego, były wywiady nieskategoryzowane, ukryte oraz obserwacja czynna i bierna nie uczestnicząca [Sztumski 1976]. Badania w formie ukrytej, „nie sformalizowanej” przebiegały znacznie sprawniej. Badani nie wykazywali obaw związanych ze „słuszością” wypowiedzi, ani podejrzeń dotyczących intencji osoby prowadzącej badania. Wypowiadali się spontanicznie. W formie ukrytej wywiadu przeprowadzono z 50 osobami (taksówkarze, pracownicy sklepików turystycznych, kelnerzy, przewodnicy turystyczni itd.). Wywiady nieskategoryzowane, ukryte nie zawierały wszystkich pytań kwestionariusza – miały formę spontanicznej rozmowy. Nie mogą zostać wykorzystane do pełnych analiz, informacje uzyskane na ich podstawie stanowią jednak istotne uzupełnienie oraz weryfikację wiarygodności „właściwych” badań kwestionariuszowych.

Poniżej przedstawiono pytania, jakie zadano respondentom w wywiadach pogłębionych z wykorzystaniem kwestionariusza częściowo skategoryzowanego, oraz treść udzielonych na nie odpowiedzi.

1. Czy sytuacja w kraju jest lepsza niż przed rokiem 2011, czy gorsza?

Zdecydowana większość – aż 83% badanych - uważa, że sytuacja w kraju po rewolucji uległa pogorszeniu – przede wszystkim ze względów ekonomicznych – nastąpił wzrost cen wielu towarów - oraz ze względu na bezpieczeństwo w kraju – a właściwie na jego brak. Respondenci zauważyli również znaczny spadek liczby turystów po 2011 roku. Zdaniem jednego z respondentów, mimo, iż *zły prezydent Hosni Mubarak* (pełniący funkcję prezydenta Egiptu przez prawie 30 lat – aż do lutego 2011 roku) *okradał* swoje społeczeństwo, to za jego panowania było lepiej: ludzie mogli pracować w swoim zawodzie, w kraju panowała stabilizacja polityczna a *państwo było lepiej chronione*.

Wypowiedź jednego z respondentów ukazuje napiętą sytuację w kraju jeszcze przed rewolucją, oraz desperację i niezadowolenie ludzi, którzy w styczniu 2011 roku zdecydowali się wyjść na ulice Egiptu. *Dramatycznie zmiany, do których doszło w kraju zaszyby w ciągu kilku kolejnych lat – nawet, gdyby Tunezja nie była ogniwem zapalnym tych wydarzeń. Z punktu widzenia politycznego jest lepiej – po objęciu rządów przez generała Abd El Fattah Al Sisi. Wprowadza on zmiany na lepsze – choć są one powolne - dlatego potrzeba czasu i cierpliwości, aby powrócić do stanu sprzed rewolucji, co jest bardzo ciężkie. Inne wypowiedzi badanych brzmiały: Sytuacja po 2011 roku nie jest taka, jakiej spodziewał się cały świat – jest bardzo zła; Sytuacja nie jest ani dobra, ani zła. Zmierza ku lepszemu, ale posuwa się w żółwym tempie.*

2. Czy turystyka wciąż jest rentowna?

Oplacalność turystyki jest znacznie mniejsza niż przed 2011 rokiem. Wszystko zależy od miejsca, w którym się pracuje. Najslabiej rentowność turystyki ocenili pracownicy hotelu Sheraton w Luxorze. Zdaniem jednego z nich turystyka w Egipcie jest *martwym źródłem dochodu*. Skrajnie odmiennej odpowiedzi udzieliła pracownica centrum nurkowego w Sharm El Sheikh, według której turystyka po rewolucji jest bardziej opłacalna. Warto nadmienić, iż kobieta nie jest Egipcjanką, do Sharm przyjechała kilka lat wcześniej, stąd też jej odmienne spojrzenie nie tylko na turystykę, ale również na ogólną sytuację w kraju. Rozmówcy zwrócili uwagę na problem terroryzmu oraz na wpływ zamieszek i niepokoju politycznych na stan turystyki.

Nadzieję na zmiany zdaniem respondentów daje nowy prezydent. Jeden z pracowników hotelu Le Meridien w Kairze wierzy, iż sytuacja sektora turystycznego ulegnie znacznej poprawie po konferencji ekonomicznej, która odbyła się w Sharm El Sheikh w marcu bieżącego roku na zlecenie prezydenta Abd Al Sisi, który tym działaniem chciał zachęcić zagranicznych biznesmenów do inwestycji w Egipcie.

3. Czy utrzymanie się/wyżycie z turystyki jest możliwe?

Owszem, utrzymanie się z turystyki wciąż jest możliwe – choć jedni nazywają to cudem, a inni upatrują nowych rozwiązań i pomysłów ze strony państwa. Pracownik sklepu przy El Hussein powiedział, iż Egipt stara się przekazać całemu światu, że wraz z nowym prezydentem sytuacja w kraju staje się coraz lepsza. Mężczyzna zauważył ogromny spadek liczby turystów po drugiej rewolucji, do wybuchu której doszło 30 czerwca 2013 roku, lecz – jak twierdzi – po objęciu rządów przez generała Al Sisi, do kraju powróciła ochrona i wielu turystów zdecydowało się na powrót – co widać po El Hussein. Drugi ze sprzedawców w El Hussein stwierdził, że aby przyciągnąć turystów w pierwszej kolejności należy skoncentrować się na bezpieczeństwie kraju i jego porządku, a dopiero potem należy wprowadzać zmiany w Ministerstwie Turystyki i samym systemie turystyki.

4. Czy po rewolucji zmieniło się coś na lepsze?

Opinie przebadanych osób są podzielone. Reasumując wszystkie odpowiedzi można stwierdzić, że jest brak jakichkolwiek zmian, bądź nastąpiły zmiany na gorsze. W celu dokładnego przedstawienia opinii respondentów na to pytanie, autorki przytaczają udzielone przez nich odpowiedzi:

- *Lepsza ochrona ludzi;*
- *Lepsza świadomość na temat tego, co dzieje się wokół związana z wydarzeniami politycznymi;*
- *Ludzie mogą wyrażać swoje zdanie. Demokracja. Ludziom została dana nadzieja;*
- *Nic nie zmieniło się na lepsze, lecz teraz powoli jest to naprawiane (Sisi);*
- *50/50. Marzenie o sytuacji lepszej niż w 2010 i 2011 roku;*
- *Tak, dużo rzeczy. Przede wszystkim rząd dążący do zmian na lepsze;*
- *Nie, chociaż bardzo sobie tego życzę. Dzięki nowemu prezydentowi zaczyna coś się dziać w kierunku zmian na lepsze;*
- *14% zmian na lepsze – nowy prezydent chce coś zmienić, ale jest to bardzo trudne;*
- *Coś zmieniło się na lepsze, a coś na gorsze. Dużo osób dokonało złych rzeczy, które wpłynęły na negatywne zmiany w turystyce – która ucierpiała nie tylko w Kairze;*
- *Nic. Ludzie sądzili, że szli do przodu, w rzeczywistości się cofnęli.*
- *Brak zmian, wzrost ubóstwa;*
- *Brak zmian;*
- *Idzie ku lepszemu, ale powoli;*
- *Jedna dobra rzecz: wolność wyrażania własnej opinii oraz wybór prezydenta w prawdziwych, wolnych wyborach – co przed rokiem 2011 nie miało miejsca. Reszta zmieniła się na gorsze;*
- *Po 2011 roku wszystko zmieniło się na gorsze. Po 30.06.2013r sytuacja znacznie się polepszyła. Nastąpiły próby usunięcia pozostałości działalności Bractwa Muzułmańskiego. Teraz dzieją się zmiany na lepsze przez dobrego człowieka, jakim jest Abd El Fattah Al Sisi – nadzieja na lepsze jutro;*
- *W sumie brak zmian na lepsze – wszystko zmieniło się na gorsze. Turystyka jest praktycznie zerowa, minimalnie rentowna. Brud w kraju, brak ochrony, duże zaludnienie, korki.*

Ostatni rozmówca zwrócił uwagę na ogromną liczebność społeczeństwa – a co za tym idzie – na zatłoczone ulice. Podczas rozmowy przedstawił dosyć osobliwy pomysł ułatwiający turystom dotarcie do najbardziej zatłoczonych miejsc kraju: *Możemy pomóc turystyce w zachęceniu gości do odwiedzania kraju przez stworzenie dla nich specjalnych dróg dojazdowych, żeby mogli uniknąć korków i tłumów ludzi na drodze.*

5. Jakie typy turystów odwiedzają Egipt? Jakiej są narodowości?

Turyści odwiedzający Egipt – zdaniem badanych osób – to ludzie przyjeżdżający dla rozrywki oraz z uwagi na dziedzictwo kulturowe starożytnego Egiptu. Jeśli chodzi o ich narodowości to bez wątpienia prym wiodą Rosjanie, zaraz po nich Anglicy, Włosi oraz Niemcy. Dostrzeżono również obecność Polaków – jeden z respondentów uważa, że to właśnie nasi rodacy najliczniej odwiedzają jego kraj. Odnotowano obecność Ukraińców, Japończyków a nawet Rumunów. Zdaniem jednej z badanych osób, Japończycy przyjeżdżają głównie do Luxoru i Aswanu, ponieważ interesują się starożytną cywilizacją faraonów, a licznie odwiedzający kraj Rosjanie wraz z Ukraińcami najchętniej przyjeżdżają do Hurghady.

6. Jak zachowują się turyści odwiedzający Egipt?

Turyści z reguły zachowują się bardzo dobrze, są bardzo mili i przyjaźnie nastawieni do Egipcjan. Uważają ich za bardzo miłych ludzi i pałają do nich ogromną sympatią, a sami Egipcjanie odwdzięczają się tym samym. Są jednak pewne wyjątki. Pracownik centrum nurkowego w Hurghadzie podczas wywiadu stwierdził, że *niektórzy turyści zachowują się jakby byli lepsi od innych. Chcą okazać swoją wyższość wobec egipskich mężczyzn – i nie wiemy dlaczego, bo przecież przyjeżdżają do naszego kraju i potrzebują nas żebyśmy udzielili im pomocy w różnych sytuacjach.* Zdaniem pracownika centrum nurkowego w Sharm El Sheikh *Każdy ma specyficzne zachowania, a sposób traktowania ludzi wynika z ich kultury.*

Z badań przeprowadzonych do niniejszego artykułu wynika, iż w odczuciu mieszkańców sytuacja w Egipcie uległa znacznemu pogorszeniu po rewolucji w 2011 roku. Chodzi głównie o aspekty ekonomiczne oraz o kwestię bezpieczeństwa w kraju. Egipcjanie wciąż mają nadzieję, że nowy prezydent zaprowadzi porządek i sytuacja wróci do stanu sprzed Wiosny Arabskiej.

Pomimo polityczno-ekonomicznych zawirowań, które od czterech lat mają miejsce w Egipcie turystyka wciąż jest opłacalna, jednak w znacznie mniejszym stopniu niż przed rokiem 2011. Wyżycie z niej wciąż jest możliwe, chociaż niekiedy graniczy to z cudem. Respondenci niemalże zgodnie stwierdzili, iż w ponownym rozkwicie tego sektora gospodarki może pomóc ustabilizowanie się sytuacji w kraju, walka z terroryzmem – który od czasu rewolucji daje o sobie znać coraz częściej – i przede wszystkim zwiększenie ochrony i bezpieczeństwa w Egipcie. Wszelkiego rodzaju zamieszki bądź akty terroru powodują załamanie na runku turystycznym, generując ogromne straty dla całego kraju. Bez zapewnienia odpowiedniego bezpieczeństwa na nic zdadzą się choćby najlepsze plany i strategię Ministerstwa Turystyki.

Arabska Wiosna zdaniem Egipcjan to nie tylko ogromne straty dla sektora turystycznego, brak bezpieczeństwa czy ekonomicznej stabilizacji. Najważniejszą rzeczą, która zmieniła się na lepsze po rewolucji był obecnie panujący rząd. To właśnie w nim – a konkretnie w osobie nowego prezydenta, którym jest Abd El Fattah Al Sisi - mieszkańcy Egiptu upatrują nadziei na lepsze jutro. Warto również wspomnieć o wolności wyrażania własnej opinii oraz możliwości wyboru prezydenta w wolnych wyborach. Niestety to wszystko, jeśli chodzi o pozytywne zmiany. Reszta – zdaniem przebadanych osób – zmieniła się na gorsze.

Podsumowanie

Przeważająca większość publikacji na temat Arabskiej Wiosny skupia się na problemie zmian politycznych i gospodarczych. Zastanawiające jest jednak, że autorzy artykułów mówiąc o gospodarce, bardzo rzadko nawiązują do turystyki, która w Egipcie jest przecież jej głównym filarem. Prace dotyczące turystyki są bardzo nieliczne i z reguły nie podparte badaniami. Kiedy już dochodzi do próby zbadania turystyki w obliczu porewolucyjnych zmian, to badana jest opinia osób, które w tej branży zajmują wysokie, kierownicze stanowiska.

Faktem jest, iż w wyniku Arabskiej Wiosny pogorszyły się warunki życia zarówno właściciele biznesów turystycznych, jak i pracowników niższego szczebla, jednakże obie strony doświadczyły tego w odmienny sposób. Właściciele hoteli, biur podróży, czy organizatorzy wycieczek zmuszeni zostali do obniżenia cen świadczonych usług oraz redukcji etatów, podczas gdy zwykli pracownicy tracili to, o co walczyli ich chlebodawcy – źródło dochodu, które umożliwiało im utrzymanie często wieloosobowej rodziny.

Warto zwrócić większą uwagę na opinię pracowników niższego szczebla, którzy na co dzień mają znacznie większą styczność z klientami niż kierujący działalnością w branży turystycznej. Pomimo iż wpływ rewolucji na turystykę dał się odczuć zarówno właścicielom biznesów turystycznych jak i pracownikom niższego szczebla, to jednak ci drudzy wielokrotnie stawali przed faktem usunięcia ich z pracy w wyniku cięcia kosztów, ograniczających straty w biznesie ich chlebodawców.

Niniejszy artykuł, dotyczący sytuacji pracowników sektora turystycznego, niższego szczebla, po Wiosnie Arabskiej oraz oceny rentowności tego sektora po rewolucji dokonanej przez pracowników niższego szczebla, wypełnia zatem lukę w dotychczasowych badaniach. Z badań wynika, że turystyka wciąż jest opłacalna, jednak w znacznie mniejszym stopniu niż przed 2011 rokiem. Wśród przebadanych osób zapanowało niemalże zgodne stwierdzenie, iż ponowny rozwój turystyki może zapewnić ustabilizowanie się sytuacji politycznej oraz zwiększenie ochrony i bezpieczeństwa w całym Egipcie. Co zaskakujące, ci zwykli szeregowi pracownicy zauważyli iż bez zapewnienia bezpieczeństwa w całym kraju, nawet najlepsza polityka rządowa i strategie Ministerstwa Turystyki nie pomogą w rozwoju tego sektora. Wszystkie przebadane osoby odczuwają pogorszenie się sytuacji, głównie w sferze ekonomicznej oraz w sferze bezpieczeństwa. Warto zwrócić uwagę na problem w przeprowadzeniu badań wynikający ze strachu o utratę pracy i braku zaufania Egipcjan do nieznanym. Jest to dość zrozumiałe, z uwagi na skutki dynamicznych przemian politycznych odbywających się w Egipcie od czterech lat. Respondenci nie wiedzieli jaką postawę można – bądź jaką należałoby przyjąć.

Czy w świetle drastycznych przemian nieustannie zachodzących w Egipcie, mieszkańcy tego kraju byli w stanie dostrzec pozytywną stronę rewolucji? Otóż tak. To, co zmieniło się na lepsze zdaniem Egipcjan, to przede wszystkim aktualny rząd. Upatrują oni nadziei na poprawę sytuacji w kraju w nowym prezydencie Abd El Fattah Al Sisi. Ponadto doceniają możliwość wyrażania własnej opinii i udziału w wolnych wyborach, co za rządów Hosniego Mubaraka było niemożliwe.

Po przeanalizowaniu omawianych prac i dokonaniu analizy danych statystycznych Banku Światowego oraz Central Agency for Public Mobilization and Statistics (CAPMAS) autorki artykułu nie zgadzają się ze zdaniem R. Fiedlera [2014, s. 42], który w swojej pracy stwierdził, iż w wyniku niepokojów politycznych w roku 2012 doszło do trwałego obniżenia się ruchu turystycznego. Rok 2012 – zdaniem Fiedlera – będący rokiem trwałego obniżenia ruchu turystycznego, był okresem szansy na ustabilizowanie sytuacji w kraju, którą dały pierwsze demokratyczne wybory. To właśnie w tym okresie odnotowano wzrost liczby osób odwiedzających Egipt: 11,5 mln – czyli 1,7 mln więcej niż w 2011 roku oraz 2 miliony więcej niż w roku 2013. Odnosząc się do przychodów z turystyki w omawianym okresie, to były one większe o 14,3% niż w 2011 roku – kiedy wybuchła rewolucja – oraz o 40,3% większe niż w roku 2013 – okresie wojskowego zamachu stanu, odsunięciu od władzy ówczesnie panującego prezydenta Mohammeda Mursiego, oraz starć zwolenników i przeciwników Bractwa Muzułmańskiego. Autorki wiążą jednak ponowny spadek w ruchu turystycznym, nie z odsunięciem Bractwa Muzułmańskiego (niechętnego przecież turystyce) od rządów krajem, co z niespokojną sytuacją społeczną, która miała miejsce po obaleniu islamistycznych rządów. Niepokoje w Kairze i w innych miastach, wykluczyły z mapy turystycznej większość najbardziej istotnych walorów dla turystyki kulturowej i krajoznawczej, najbardziej dla Egiptu dochodowej. Do dyspozycji turystów pozostały jedynie nadmorskie kurorty.

Punktem wspólnym dla analizowanych w tym artykule prac jest kwestia bezpieczeństwa Egiptu oraz wzrost przestępczości zorganizowanej po 25 stycznia 2011 roku. Rozruchy na ulicach największych miast Egiptu, zamachy terrorystyczne czy groźby ze strony zwolenników i działaczy Bractwa Muzułmańskiego – uznanego w grudniu 2013 roku za organizację terrorystyczną [www.aljazeera.com, 4.06.2015] – nie sprzyjają poprawie medialnego wizerunku Egiptu, a przede wszystkim uniemożliwiają poprawę sytuacji sektora

turystycznego, który nieustannie od czterech lat – niczym feniks z popiołów – próbuje odrodzić się na nowo.

Wiosna Arabska, która dawała nadzieję na poprawę warunków życia milionów Egipcjan, która niosła za sobą widmo zmniejszenia bezrobocia i ubóstwa w kraju, bardzo mocno „odbiła się czkawką” ludziom zatrudnionym bezpośrednio i pośrednio przy obsłudze ruchu turystycznego. Destabilizacja polityczna, demonstracje w największych miastach w kraju oraz starcia zwolenników siły rządzącej z opozycją, skutecznie odstraszyły miliony turystów, którzy przed rewolucją, z roku na rok zostawiali w Egipcie coraz więcej pieniędzy. Turystyka, która stanowiła filar egipskiej gospodarki w wyniku rewolucji poniosła olbrzymie straty.

Egipcjanie w dalszym ciągu odczuwają negatywne skutki rewolucji – w cztery lata po jej wybuchu. Dotyczy to zarówno sfery ekonomicznej, jak również politycznej, w której od 2011 roku podlega nieustannym zmianom. Bardzo trudno jest dostrzec Egipcjanom pozytywne aspekty Arabskiej Wiosny, która pozornie dawała tak wiele nadziei na lepsze życie. Jedynym aspektem, który wywołuje dobre skojarzenia z rewolucją jest obalenie autokratycznego dyktatora Hosniego Mubaraka i objęcie rządów w 2014 roku przez generała Abd El Fattah Al Sisi, który dla Egipcjan jest nadzieją na wprowadzenie porządku w kraju.

Pomimo znacznego osłabienia ruchu turystycznego w Egipcie, zamknięcia wielu hoteli, biur turystycznych oraz ogromnych cięć etatów, Egipcjanie nadal twierdzą, że turystyka w ich kraju jest rentowna, chociaż zyski są nieporównywalnie niższe niż przed 2011 rokiem. Ich zdaniem w odrodzeniu tego sektora może pomóc wyłącznie ustabilizowanie sytuacji w kraju oraz walka z terroryzmem – który od czasu Arabskiej Wiosny jest zjawiskiem coraz bardziej widocznym. Największe akcje marketingowe czy strategie Ministerstwa Turystyki nie będą wystarczająco efektywne w pozyskiwaniu turystów, kiedy nie zostanie im zagwarantowane poczucie bezpieczeństwa. Nie ulega wątpliwości, iż w obliczu porewolucyjnych przemian i ogólnej destabilizacji kraju, powrót do sytuacji sprzed rewolucji będzie procesem długotrwałym i pracochłonnym.

Literatura

- Abdou D.S., Zaazou Z., 2013, *The Egyptian Revolution and post Socio-economic impact*, „Topics in Middle Eastern and African Economies”, nr 15(1), s. 92-115
- Al Hamarneh A., 2006, *Economic growth, social development and international tourism – cases from the Arab World*, „Imagine there is no countries – Inequality and Growth in Age of Tourism”, 5th Interanational Symposium on Tourism and Sustainability, 22-23 June 2006, conference handbook
- Armbruster J., 2011, *Arabska wiosna. Rewolucja w świecie islamskim*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław
- Babbie, E., 2015, *The practice of social research*, Cengage Learning
- Burns, P. M.; Novelli, M., 2007, *Tourism and politics: Global frameworks and local realities*. Elsevier
- Burns, P. M., Novelli, M. (Eds.). 2008, *Tourism development: growth, myths, and inequalities*. CABI
- Dłużewska A., 1998, *Kobieta w Tunezji*, Dialog, Warszawa
- Dłużewska A., 2009, *Spoleczno-kulturowe dysfunkcje turystyczne w krajach islamu*, WUW, Warszawa
- Dłużewska A. i in., 2015, *Współczesne problemy turystyki*, Ośrodek Rekreacji Edukacji i Sportu w Poznaniu, Bydgoszcz- Poznań
- Fiedler R., 2014, *Arabska Wiosna – szanse i wyzwania dla polityki USA wobec Bliskiego Wschodu*, „Przegląd Politologiczny”, nr 1, s. 33-49
- Gause F. G., 2011, *Why Middle East Studies missed the Arab spring: The myth of authoritarian stability*, „Foreign Aff.”, nr 90, s. 81
- Gray, M., 1998, *Economic reform, privatization and tourism in Egypt*. „Middle Eastern Studies”, nr 34(2), s. 91-112
- Hanna M.S., 2013, *The Tourism Crisis in post January 25th Egypt*, The American University in Cairo, Kair

- Howard, P. N., Duffy, A., Freelon, D., Hussain, M. M., Mari, W., & Mazaid, M., 2011, *Opening closed regimes: what was the role of social media during the Arab Spring?* SSRN 2595096
- Ibrahim, M. A., 2013, The determinants of international tourism demand for Egypt: panel data evidence. *European Journal of Economics, Finance and Administrative Sciences*, ISSN 1450-2275
- Khondker, H. H., 2011, *Role of the new media in the Arab Spring*, „Globalizations”, nr 8(5), s. 675-679
- Lotan, G., Graeff, E., Ananny, M., Gaffney, D., & Pearce, I., 2011, *The Arab Spring the revolutions were tweeted: Information flows during the 2011 Tunisian and Egyptian revolutions*, „International journal of communication”, nr 5, s. 31
- Repetowicz W., 2011, *Arabska Wiosna – szanse i zagrożenia*, Brief programowy Instytutu Kościuszki, Instytut Kościuszki, Kraków
- Sztumski J., 1976, *Wstęp do metod i technik badań społecznych*, Uniwersytet Śląski.
- Tarnawski M., 2014, *Międzynarodowe implikacje Arabskiej Wiosny*, „Przegląd Politologiczny”, nr 1, s. 19-32
- Tohamy, S., Swinscoe, A., 2000, *The economic impact of tourism in Egypt*, The Egyptian Center for Economic Studies, no. 40
- Wahab, S. E., 1996, *Tourism development in Egypt: Competitive strategies and Implications*, „Progress in Tourism and Hospitality Research”, 2(3-4), s. 351-364
- Zdanowski J., 2013, *Znaczenie Arabskiej Wiosny*, „Krakowskie Studia Bliskowschodnie”, nr 3, s. 13-32

<http://data.worldbank.com> [10.04.2015]

www.dailynewsegypt.com/2014/12/13/41-egyptian-corruption-investigations-incomplete-world-bank [3.03.2015]

www.dailynewsegypt.com/2015/04/15/imf-raises-egypts-growth-outlook-to-4-in-2015 [24.05.2015]

www.egyptindependent.com/news/capmas-poverty-egypt-increases-263-20122013 [1.06.2015]

www.aljazeera.com/news/middleeast/2013/12/egypt-declares-brotherhood-terrorist-group-201312251544398545.html [4.06.2015]

www.intur.com.pl [10.04.2015]

www.msrintranet.capmas.gov.eg [1.03.2015]

www2.unwto.org [18.03.2015]

<https://cairo.trade.gov.pl> [28.05.2015]

The Arab Spring's impact on tourism in Egypt

Keywords: Arab Spring, tourism, Egypt, revolution

Abstract:

The article focuses on tourism in Egypt after revolution in 2011, so-called Arab Spring. The authors discuss causes and course of the Arab Spring presenting different points of view on revolution and transformations associated with it. The article is based on data from the World Bank, Central Agency for Public Mobilization, Statistics related to receipts of international tourism, number of tourists visiting Egypt and percentage of unemployment over the last few years as well. The article is complimented by deep going interviews carried-out in Egypt in 2014-2015 in Cairo, Hurghada, Sharm El Sheikh and Luxor. A target group were people employed in the tourism sector on positions lower than managerial. Respondents therefore, represents so-called average employee – an Egyptian citizen, who bears the consequences of this and not another socio-political situation. The results shows that transformations in tourism sector after 2011 are assessed as very negative.